

z mieszkańców czy przechodniów rzucił w kierunku naładowanej celuloidem platformy zapalną lub niedopałek papierosa, co spowodowało wybuch i straszną katastrofę.

się do ratunku płonących domów i od strony ulicy Elektoralnej i od strony ulicy Solnej. Dzięki rychłemu a energicznemu ratunkowi, pożar zdołano wnet stłumić. Dopiero wtenczas można było dostać

Mieszkanie w facyatce zajmowały dwie rodziny żydowskie: Wilków i Fuksów; z wszystkich mieszkańców zaledwie dwie czy trzy osoby uszły bez szwanku, siedm życie na miejscu straciło, a pięć odniosło ciężkie poparzenia. Ponadto znaleziono w komórkach, które także spłonęły, trupa konia, własność mleczarza, mieszkającego w tym domu.

Katastrofa ta wywołała w całej Warszawie przynębiające wrażenie.



Obchód grunwaldzki w Krynicy: Drużyna korpusu wakacyjnego w Krynicy.

W chwili, gdy celuloid się zajął — a była wówczas godzina 10 i wpół w nocy — wzbił się pod obłoki słup ognia, przy równoczesnej detonacji, która wywołała w całej okolicy niestychane przerażenie. Zaalarmowano straż pożarną, która wzięła

się do wnętrza mieszkań na facyatce, która była przedewszystkiem narażona na skutki wybuchu.

A skutki te były istotnie straszne. Niewielka izba była dosłownie wypełniona zwęglonymi trupami ludzi.

Obchód grunwaldzki w Krynicy.

Wśród miejscowości prowincjonalnych, które pamiętały o rocznicy grunwaldzkiej i starały się ją w miarę środków jak najgodniej uczcić, znalazła się i Krynica, tak powszechnie znana miejscowość kąpielowa naszego kraju. Obchód w Krynicy odbył się w dniu 31 lipca staraniem komitetu.

Rozpoczęto uroczystym nabożeństwem w kościełku miejscowym, który oczywiście nie pomieścił wszystkich wiernych, tak że znaczna ich część musiała pozostać na otaczającym kościół cmentarzu, gdzie też znakomity kaznodzieja, O. Gliwa z Krakowa wygłosił przepiękną, patryotyczną mowę.

Po nabożeństwie odbył się pochód do parku zakładowego, gdzie dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Jagiełły. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Jasiak, który następnie przemówił do zebranej bardzo licznie publiczności. Przemawiali potem: poseł dr. German i wiceprezes „Sokoła” Albinowski. Popołudniu odbyły się ćwiczenia Sokółów krynickich i nowosądeckich oraz drużyny korpusu wakacyjnego. Drużyna ta, której przewodzi dyr. Wyszyński, rozwija się z każdym rokiem pięknie a udatne jej ćwiczenia podobają się ogólnie.

Cały obchód wypadł bardzo dobrze i pozostawił u uczestników nadzwyczaj sympatyczne wrażenie.



Fot. Niemand, Buczacz.

Kurs koronkarski w Buczaczu: Uczennice kursu, wraz z wydziałem Towarzystwa pomocy przemysłowej w Buczaczu; 1. p. Stefanusówna, kierowniczka kursu; 2. radca Schutt, prezes towarzystwa 3. Marya Bresiewiczowa, przewodnicząca sekcji pań Tow. pomocy przemysłowej.